„Pamiętliwa Niezapominajka”.

Nad szczytami gór pojawiła się kolorowa tęcza. Widziałyście tęczę dzieci? Na pewno! To taka kolorowa wstążeczka pokrywająca niebo po deszczu. Musicie za nią podziękować Słońcu, które przegania ciemne deszczowe chmury.

U podnóża wysokich gór, w dolinie porośniętej trawami, ziołami i różnokolorowymi kwiatami, płynie rwący potok. W tym pięknym, zaczarowanym zakątku rośnie sobie malutki niebieski kwiatuszek, Niezapominajka. Spogląda na świat małym „żabim oczkiem”. Jest piękna, dumna i bardzo… bardzo samotna. To smutne, wiemy przecież, że nikt nie lubi bawić się sam. Niezapominajki nie cieszy nawet kolorowa tęcza, która zalewa swym pięknem niebo. Odwiedzające dolinę ptaki pytają naszej bohaterki:

- Dlaczego jesteś taka smutna?
- To długa historia. Odpowiada Niezapominajka

Ptaki nie dając za wygraną postanowiły pocieszyć swoją koleżankę. Najpierw jednak chciały poznać jej opowieść.

A było to tak….

Pięknego letniego dnia Niezapominajka wygrzewała swoją buzię w promykach słoneczka. Marzyła o wesołej zabawie z innymi kwiatkami. Nikt jednak nie okazywał jej sympatii. Niezapominajka posmutniała, czuła się gorszą od innych kwiatków rosnących nad potoczkiem. Gdy tak rozmyślała nad swoim losem zobaczyła pięknego żółtego motylka. Podleciał blisko niej i usiadł na niebieskim płatku. Uśmiechnął się i grzecznie skinął główką.

- Jestem Cytrynek.
- A ja mam na imię Niezapominajka. Pobawisz się ze mną przez chwilkę?
- Z radością, ostatnio strasznie się nudzę.

Od tego dnia motylek Cytrynek i Niezapominajka wesoło bawili się razem. Liczyli płatki kwiatków, przelatujące ptaki, słuchali szumu górskiego potoku.

Śpiewali wesołe piosenki, rozwiązywali zagadki. Czas mijał im bardzo szybko. Nawet nie zorientowali się jak lato odeszło i zrobiło się chłodniej. Motylek odwiedzał Niezapominajkę coraz rzadziej, a ona tęskniła za nim i wypatrywała przyjaciela na niebieskim niebie.

Gdy opadające z drzew liście nieuchronnie zwiastowały nadchodzącą jesień do lasu przyszły małe dzieci. Krzyczały, śmieciły, przestraszyły zwierzęta i ptaki. Także Niezapominajka nie czuła się bezpieczna, zwłaszcza, że podsłuchała jak przedszkolaki planują zrywanie kwiatów na bukiet dla swojej ulubionej Pani.

Kwiatuszek, przestraszony wezwał na pomoc swojego przyjaciela motylka Cytrynka. Ten zjawił się szybko, lecz przerażony hałasem dzieci odleciał. Niezapominajka cudem ocalała, nie znalazła się w bukiecie ale miała żal do dzieci, że nie szanują pięknej przyrody , która ich otacza. Czyż kwiatki nie wyglądają najpiękniej wśród zieleni traw. Tak cudownie mienią się kolorami na łące.

Niezapominajka długo nie mogła darować dzieciom, że przez nich straciła przyjaciela. Ale ta bajka, jak to zwykle w bajkach bywa, dobrze się kończy i wiele nas uczy.

Gdy za rok wiosenne słońce powitało rośliny i zwierzęta, a jego ciepło ogrzewało ziemię, po deszczu znów nad potoczkiem zakwitły niebieskie kwiatuszki, wśród nich nasza Niezapominajka. Pewnego dnia nad łąkę przyleciał….. żółty motylek, ten sam, którego już poznałyście, drogie dzieci. Tego lata nikt nie zakłócił ich wesołej zabawy. Cytrynek i jego przyjaciółka wesoło przyglądali się zabawie grzecznych dzieci.

Pamiętajcie moi drodzy, że świat nie tylko do was należy. Rośliny i zwierzęta też mają w nim swoje miejsce. Żyją dla was, aby cieszyć wasze oczka. Szanujcie je i pozwólcie im żyć w spokoju. Niech wszystkie Niezapominajki nie zapomną jakie jesteście wspaniałe, kochane przedszkolaki!

Anna Karpińska- Piwko

wydrukowano dnia: 30.10.2026 COPYRIGHT © ADB 2026